

Zapłacić, bo sędzia odtworzy Twoje porno na sali

22 stycznia 2015

Pewna polska kancelaria zajmująca się wzywaniem do zapłaty za piractwo zajęła się ochroną praw do filmów pornograficznych. W swoich wezwaniach kancelaria sugeruje, że lepiej przystać na ugode, bo w ramach postępowania może dojść np. do odtworzenia filmu porno na sali sądowej(!).

W ramach analizowania i opisywania copyright trollingu w Polsce przyglądaliśmy się działalności kancelarii CODEX z Bielska-Białej.

Kancelaria ta rozsyłała propozycje ugody do osób, które udostępniały filmy w serwisie Chomikuj.pl. Co istotne, propozycje ugody (oczywiście za opłatą) były kierowane do osób, wobec których nie podjęto jeszcze postępowania karnego. Te propozycje nie były przesyłane pocztą, ale przez serwis Chomikuj.pl.

Bardzo ciekawe informacje na temat dalszych działań tej kancelarii opublikował blog Własność Intelektualna w Praktyce, prowadzony przez prawnika Bogusława Wieczorka. Otóż donosi on, że kancelaria CODEX zajęła się tropieniem nieuprawnionego rozpowszechniania filmów porno poprzez serwis Chomikuj.pl. Co więcej, kancelaria tak formułuje wezwania do ugody, aby odwołać się do wstydu związanego z takimi sprawami.

Według wspomnianego bloga w wezwaniach kancelarii znajdują się następujące stwierdzenia.

„Wskazane jest podjęcie kroków ugodowych, co warunkuje specyficzny charakter spraw zw. z rozpowszechnianiem materiałów o treści erotycznej (...) sąd może orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości (do prasy).”

albo

„W trakcie rozprawy może zaistnieć konieczność odtworzenia wskazanego filmu erotycznego celem udowodnienia naruszenia praw autorskich.”

To nie koniec ciekawostek przywołanych na blogu „Własność Intelektualna w Praktyce”. Jego autor zauważa również, że propozycje ugody odwołują się do odszkodowań przewidzianych w prawie... amerykańskim. Bardzo ciekawe.

Blog Bogusława Wieczorka to wiarygodne źródło informacji, a styl przytoczonych fragmentów wezwań wydaje się odpowiadać kancelarii Codex. Bogusław Wieczorek powiedział mi, że to wezwanie grożące odtwarzaniem filmu na sali sądowej zostało przesłane przez Chomikuj.pl. Otrzymał je jeden z klientów prawnika. Pan Wieczorek sądzi, że to odtwarzanie filmu na sali jest raczej mało prawdopodobne.

Oczywiście zadaliśmy kancelarii pytania o to, czy takie praktyki rzeczywiście są stosowane. Czekamy na odpowiedź.

Za granicą już zdarzało się, że prawnicy ścigający piratów próbowali ich straszyć szerszym ujawnieniem informacji o oglądaniu pornografii. Tak właśnie robiła firma Anti-Piracy Law Group, która była jednym z wcieleń firmy Prenda Law (o bardzo złej sławie). Przeniesienie takich praktyk na polski grunt nie jest bardzo pocieszające. Swoją drogą naprawdę zastanawia mnie to, czy jakiś polski sędzia odczułby potrzebę odtworzenia filmu pornograficznego na sali?

Sprawa wymaga dalszego badania. Mam przy tym na uwadze, że kancelaria Codex współpracuje z firmą Bailey & Morgan i ta właśnie firma zajmuje się nakłanianiem internautów do ugody. Od pewnego czasu interesuje nas charakter tej współpracy i czekamy na pewne informacje w tej sprawie.

Tymczasem mogę odnotować, że działania antypirackie prowadzone w Polsce coraz bardziej upodabniają się do swoich zachodnich

wzorców i niekoniecznie chodzi o te najlepsze wzorce.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)